

Sygn. akt: **IC 1148/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Żelewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 października 2020 roku w G.

sprawy z powództwa **Z. S.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 44.784 zł (czterdzieści cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt cztery złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- zasądza pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. S. kwotę 5.840 zł (pięć tysięcy osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: IC 1148/18

## UZASADNIENIE

Powód Z. S. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 44.784 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty tytułem utraconych przez niego wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 1 stycznia 2004r. zarobków z tytułu prowadzonej w sposób zorganizowany i ciągły działalności zarobkowej i zawodowej w okresie od dnia 1 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2007r.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż jego roszczenie pozostaje uzasadnione w świetle mającego przymiot prawomocności orzeczenia w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni wydanego w sprawie IC 1699/12 mającego charakter wiążący dla sądu procedującego w niniejszej sprawie zgodnie z zasadą rozszerzonej prawomocności materialnej wyroków wydanych w sprawach cywilnych. Jak wskazuje powód w wyroku wydanym w sprawie IC 1699/12 Sąd Rejonowy w Gdyni wskazał na istnienie wymagalności oraz zasadności roszczenia powoda o utracone zarobki za rok 2007, w tym na: istnienie po stronie powoda szkody obejmującej uszkodzenie ciała w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 1 stycznia 2004r., normatywny związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy zaistniałym uszczerbkiem na zdrowiu zdeterminowanym wypadkiem komunikacyjnym a powstaniem po stronie powoda trwałej niemożności wykonywania w 2007 roku czynności objętych zakresem prowadzonej działalności zarobkowej i zawodowej oraz odpowiedzialność cywilnoprawną pozwanego na mocy art. 415 kc, art. 436 § 2 kc, art. 444 § 1 kc, art. 822 § 1 kc w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ponadto, wyszczególnione orzeczenia potwierdzają łączną wysokość utraconych przez powoda zarobków z tytułu prowadzonej działalności zawodowej i zarobkowej w kwocie 119.788 zł przy uwzględnieniu miesięcznych wartości dochodów uzyskiwanych przez powoda na kwotę 9.982 zł. Z tego względu powód dochodzi różnicy pomiędzy ustaloną w prawomocnym orzeczeniu i nie podważoną przez stronę pozwaną kwotą 119.788 zł a zasądzoną kwotą 75 000 zł tytułem częściowej wysokości utraconych zarobków. Nadto, powód podnosi, iż doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia roszczeń z tytułu utraconych zarobków za rok 2007, gdyż w 2013r. i 2015r. powód sformułował wnioski o zawezwanie

do próby ugodowej, które obejmowały również dochodzoną w niniejszej sprawie kwotę 44.788 zł tytułem utraconych zarobków za 2007r.

(pozew k. 3-14)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że nie podziela stanowiska powoda zgodnie, z którym powaga rzeczy osądzonej orzeczenia w sprawie I C 1699/12 obejmuje również należność dochodzoną niniejszym pozwem. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał, by w ówczesnym procesie wyraźnie domagał się, a Sąd rozstrzygnął o wysokości pełnej szkody poniesionej przez powoda 2007 roku. Pozwany zaprzecza jednocześnie, by roszczenie powoda o zapłatę dalszej kwoty miało charakter bezsporny. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia wskazując, iż roszczenie powoda jest roszczeniem o świadczenie okresowe, gdyż powód wywodzi je z okoliczności polegającej na utracie zdolności do wykonywania pracy zarobkowej i spowodowanej tym utraty dochodów, które miesięcznie kształtowały się - wg powoda - na poziomie 9.982 zł. Zdaniem pozwanego w realiach niniejszej sprawy złożenie drugiego zawiadania do próby ugodowej nie stanowiło czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia przedmiotowego roszczenia, a jego celem było jedynie przerwanie biegu terminu przedawnienia. Nadto, zdaniem pozwanego, powód nie wykazał się, że gdyby nie doszło do wypadku to uzyskałby w roku 2007 dochody w żądanej wysokości. W ocenie pozwanego brak jest również przesłanek pozwalających uznać że sytuacja na rynku usług świadczonych przez powoda nie podlegałaby istotnym zmianom od roku 2007. Powód nie przedstawił dowodów potwierdzających możliwość pozyskania w tym roku zleceń umożliwiających osiągnięcie dochodu netto w żądanej wysokości. Odrębną kwestią pozostaje hipotetyczny stan zdrowia powoda w roku 2007 przy założeniu, że nie doszłoby do wypadku komunikacyjnego w 2004 roku. Pozwany wskazał, iż w toku procesu przed tutejszym sądem w sprawie I C 1010/15 Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu medycyny pracy, że przed wypadkiem powód miał problemy ze zdrowiem. Zdaniem pozwanego brak udowodnienia przez powoda, że potencjalne zarobki w granicach jego obecnych możliwości byłyby niższe niż przed wypadkiem oznacza nie udowodnienie istnienia szkody uzasadniającej zasądzenie renty wyrównawczej na podstawie art. 444 § 2 kc. Pozwany podniósł jednocześnie, iż w jego ocenie stan zdrowia powoda w 2006 roku nie uniemożliwiał wykonywania pracy lekkiej, a przeszkody do przekwalifikowania się powoda nie stanowił także ówczesny wiek powoda.

(odpowiedź na pozew k. 39-41)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W latach 1994-2000 powód Z. S. w ramach działalności zawodowej zajmował się uszlachetnianiem materiałów, zaś od 2000r. do wypadku komunikacyjnego w dniu 1 stycznia 2004r. usługami ślusarskimi na rzecz deweloperów. Od 2001r. powód otrzymywał rentę z uwagi na chorobę kręgosłupa i rwę barkową prawej ręki. Powód nie legitymował się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Po wypadku powód nie pracował ani nie prowadził działalności gospodarczej. W 2011r. powód przeszedł na emeryturę. Aktualnie powód leczy się neurologicznie z uwagi na dolegliwości kręgosłupa. Od około 2008r. powód choruje na cukrzycę typu 2. W 2019r. u powoda zdiagnozowano nowotwór jelita grubego.

(dowód: przesłuchanie powoda płyta CD k. 90)

Wyrokiem z dnia 16 maja 2013 roku wydanym w sprawie sygnaturze I C 1699/12 Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził od (...) SA w W. na rzecz Z. S. kwotę 75 000 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty stanowiącą odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków za 2007r. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Rejonowy uznał za prawidłową metodę zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 28 marca 2007r. w sprawie o sygnaturze akt I C 491/06, którą podzielił również Sąd II instancji oraz sądy orzekające w sprawach o zasądzenie utraconych zarobków za kolejne lata. Sąd uwzględnił dochody uzyskiwane przez powoda za cały okres, w którym prowadził on działalność gospodarczą tj. w okresie 1996 – 2003r. z odpowiednimi potrąceniami i uznał, iż miesięczny zarobek jaki utracił powód wynosił 9.982 zł, czyli 119.784 zł rocznie.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wyrok z dnia 16 maja 2013r. wraz z uzasadnieniem k. 306 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 1699/12)

W toku postępowania toczącego się pod sygnaturą XVI C 734/18 Sąd Okręgowy w Gdańsku dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii, który stwierdził, że u powoda w latach 2004-2010 nie występowały objawy choroby niedokrwiennej serca, a także choroby wieńcowej.

(dowód: opinia biegłego kardiologa k. 84-85)

W dniu 22 lutego 2013r. powód złożył w Sądzie Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku wniosek o zawiązanie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę m.in. kwoty 44.788 zł tytułem niedopłaty utraconych zarobków za rok 2007.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 1 września 2015r. powód wniósł kolejny wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 243.905 zł. W uzasadnieniu wskazano, że na roszczenie składa się także kwota 44.788 zł z tytułu utraconych zarobków za rok 2007r. Posiedzenie pojednawcze odbyło się w dniu 13 stycznia 2016r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia i nie doszło na nim do zawarcia ugody.

(dowód: wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 1 września 2015r. k. 25-32, protokół z posiedzenia pojednawczego k. 34)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd w całości ustalił na podstawie dowodów z dokumentów. Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw do kwestionowania prawdziwości i wiarygodności wymienionych powyżej dokumentów. Podkreślić bowiem należy, iż dowody w postaci orzeczeń wydanych w poprzednich sprawach toczących się pomiędzy stronami mają charakter dokumentów urzędowych, które korzystają z domniemania autentyczności i domniemania zgodności z prawdą wyrażonych w nich oświadczeń, zaś w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie kwestionowała powyższych domniemań w trybie art. 252 kpc. Nadto, za w pełni wiarygodny należało uznać także wymieniony powyżej dokument prywatny w postaci wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, albowiem autentyczność tego dokumentu nie była kwestionowana przez strony, zaś treść i forma powyższego dokumentu nie budzi także żadnych wątpliwości Sądu.

Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania zeznań powoda. W ocenie Sądu zeznania te były szczere, spójne i korelowały z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów, a także nie budziły wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął natomiast wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych: kardiologia, medycyny sądowej oraz ds. ekonomiki przedsiębiorstw i rachunkowości. Zdaniem Sądu okoliczności, jakie miały zostać wykazane za pomocą ww. dowodów zostały już dostatecznie wyjaśnione za pomocą innych dowodów, a uwzględnienie wniosków pozwanego doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

W niniejszej sprawie powód Z. S. domagał się zasądzenia na swoją rzecz częściowego odszkodowania z tytułu utraconych wskutek wypadku z dnia 1 stycznia 2004r. zarobków za okres od 1 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2007r. Podstawę prawną roszczeń powoda stanowiły przepis art. 415 kc, art. 436 § 2 kc, art. 444 § 1 kc, art. 822 § 1 kc w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jak podnosi się w doktrynie poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, w tym zwrotu utraconych

zarobków (por.: A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010).

W ocenie Sądu bezzasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Zważyć bowiem należy, iż wbrew twierdzeniom pozwanego dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie nie ma charakteru roszczenia okresowego. Jak bowiem podnosi się w judykaturze elementem wyróżniającym świadczenia okresowe jest ich powtarzalny charakter (spełniane są w określonych odstępach czasowych) oraz zależność wysokości (rozmiaru) świadczenia od upływu czasu (por. uchwała SN (7) z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, Nr 9, poz. 149). Świadczeniami okresowymi są m.in. czynsz z umowy najmu lub dzierżawy, wynagrodzenie z tytułu umowy pracy oraz alimenty i renta oraz odsetki - odsetki powstają za każdy dzień (por. wyrok SN z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 799/10, L.). Najczęściej przedmiotem takiego świadczenia będą pieniądze lub rzeczy oznaczone jedynie co do gatunku. Nie jest natomiast świadczeniem okresowym świadczenie jednorazowe, jeśli zostanie rozłożone na raty (np. cena w umowie sprzedaży). Świadczenia okresowe, w przeciwieństwie do świadczenia jednorazowego płatnego ratalnie, nie składają się na określoną całość, nawet jeśli można z góry określić sumę wszystkich świadczeń (np. umowa najmu zawarta na czas oznaczony), czynsz z tytułu takiej umowy pozostaje świadczeniem okresowym ponieważ jego wysokość zależy od czasu trwania stosunku prawnego (nawet jeśli jest to czas oznaczony) (por. K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 19, 2018). W świetle powyższych rozważań należało uznać, że roszczenie odszkodowawcze o utracone zarobki nie ma charakteru okresowego. Dochodzona kwota nie stanowi świadczenia dostarczanego okresowo w ramach istniejącego stosunku obligacyjnego (jak czynsz najmu), lecz stanowi samodzielne świadczenie, którego źródłem jest dokonany przez ubezpieczającego czyn niedozwolony. Jednocześnie, należy wskazać, co wynika z uzasadnień wcześniejszych wyroków wydanych w sprawach pomiędzy stronami (w tym m.in. I C 1699/12), że szkoda poniesiona przez powoda wynikała z przestępstwa, co uzasadnia zastosowanie okresu przedawnienia określonego w art. 442<sup>1</sup> § 2 kc. Sąd w pełni podziela rozważania poprzednich składów, iż powód poniósł szkodę w wyniku popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 1 kk. Zastosowanie 20 – letniego terminu przedawnienia do roszczeń powstałych przed dodaniem tego przepisu wynika z przepisu art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) (roszczenie o zwrot utraconych dochodów za rok 2005 nie było przedawnione w chwili wejścia nowelizacji KC). Zatem, w przedmiotowym przypadku nie znajdzie zastosowania trzyletni termin przedawnienia. Oznacza to, że nie mają znaczenia zarzuty pozwanego, sprowadzające się do tego, że kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie przerywa biegu terminu przedawnienia. Jedynie na marginesie należy wskazać, że skoro żaden przepis w dacie składania wniosków nie zabraniał wielokrotnego korzystania z instytucji zawezwania do próby ugodowej, tak podjęta czynność przerywa bieg przedawnienia, mimo że nie doprowadziła do zawarcia ugody. Brak jest podstaw do przyjęcia, że wyłącznie pierwsze zawezwanie do próby ugodowej spowoduje przerwanie biegu przedawnienia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 kc, a kolejne już tego skutku nie wywołują (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 czerwca 2013 r., I ACa 74/13, L.). Bezsporne natomiast było, że przed wytoczeniem niniejszego powództwa powód dwukrotnie wezwał pozwanego do próby ugodowej, składając wnioski w dniu 22 lutego 2013r. i 1 września 2015r. Złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej każdorazowo przerywało bieg terminu przedawnienia, a po zakończeniu postępowania pojednawczego termin przedawnienia zaczął biec na nowo. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 6 listopada 2018r., a więc niewątpliwie przed upływem terminu przedawnienia.

Podkreślić należy, iż w sprawie o sygnaturze I C 1699/12 powód dochodził roszczenia z tytułu odszkodowania obejmującego utracone zarobki w 2007r., domagając się częściowego naprawienia szkody tj. dochodził zapłaty kwoty 75.000 zł. W uzasadnieniu ww. orzeczenia Sąd stwierdził, że roczne hipotetyczne dochody powoda w roku 2007 wynosiły 119.784 zł. Zważywszy na fakt, iż kwestia wysokości utraconych przez powoda zarobków w 2007r. była już przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu w sprawie I C 1699/12, Sąd oparł się na ustaleniach poczynionych w tamtym postępowaniu. Podkreślić bowiem należy, iż zapadłe w sprawie I C 1699/12 orzeczenie jest prawomocne, natomiast w niniejszej sprawie pozwany nie podniósł żadnych zarzutów, które pozwalałyby uznać, że metoda wyliczenia utraconych zarobków za rok 2007 przyjęta w sprawie I C 1699/12 jest nieprawidłowa. Zatem, należało uznać, że najbardziej poprawną metodą wyliczenia szkody będzie wyliczenie średniej z 8 lat poprzedzających wypadek z odpowiednimi potrąceniami jak w sprawie I C 820/09 i jeszcze wcześniejszej sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w

Gdańsku. W związku z tym należało przyjąć, że tak mierzony utracony dochód powoda w roku 2007 r. zamykałby się kwotami po 9.982 zł miesięcznie tj. kwotą 119.784 zł w ujęciu rocznym (12 x 9.982 zł). Zważywszy, że poniesiona przez powoda została już częściowo naprawiona i wypłacono mu już kwotę 75.000 zł, to aktualnie należało na jego rzecz zasądzić kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 119.784 zł a kwotą 75.000 zł tj. kwotę 44.784 zł.

Sąd nie podziela jednocześnie twierdzeń pozwanego, że powód nie uzyskałby dochodu we wskazanej powyżej wysokości, gdyby do wypadku nie doszło. Jeśli chodzi o możliwości pozyskania zleceń, to jak wynika z zeznań powoda, przed wypadkiem współpracował on z wieloma deweloperami, świadcząc na ich rzecz usługi ślusarskie. Nie budzi wątpliwości, iż wartość rynkowa takich usług była konsekwencją wysokiej jakości przygotowywanych i montowanych osobiście elementów metalowych oraz jego niewątpliwej sprawności manualnej. W związku z dużym zapotrzebowaniem na takie produkty, zwł. ze strony branży budowlanej, powód mógł liczyć na liczne zamówienia i wysokie dochody. Co jest okolicznością powszechnie znaną, kryzys na rynku budowlanym nastąpił dopiero w roku następnym. Pozwany powoływał się na dowód z opinii biegłego ekonomisty w sprawie o sygnaturze I C 664/14, na podstawie której ustalono wartość utraconego zarobku przez powoda zarobku za rok 2009 na kwotę niższą niż 75.000 zł. Zważyć jednak należy, iż przyczyną uwzględnienia niższych dochodów w sprawie I C 664/14 było spowolnienie gospodarcze, które nastąpiło w 2009 roku. W roku 2007 sytuacja w kraju, także w branży budowlanej była dobra i w tych okolicznościach brak było podstaw do kwestionowania metody wyliczenia dochodu powoda, jak i wysokości tegoż dochodu. Natomiast co do konieczności uwzględnienia innych dochodów, to jak wynika z uzasadnienia wyroku w sprawie I C 1699/12 przy wyliczeniu częściowego odszkodowania Sąd uwzględnił już dochody powoda w postaci renty z ZUS z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Nie ma również podstaw do uznania, że stan zdrowia powoda byłby przeszkodą do uzyskania dochodów w żądanej przez niego wysokości. Podkreślić bowiem należy, iż w toku postępowania toczącego się pod sygnaturą XVI C 734/18 Sąd Okręgowy w Gdańsku dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kardiologii, który stwierdził, że u powoda w latach 2004-2010 nie występowały objawy choroby niedokrwiennej serca, a także choroby wieńcowej. W okresie objętym żądaniem pozwu powód jedynie cierpiał na dolegliwości kręgosłupa i ręk barkową, co było podstawą do przyznania mu renty przez organ zabezpieczenia społecznego, jednak powyższe dolegliwości, datujące się co najmniej na okres od 2001r. (wówczas bowiem zostało ustalone prawo do renty) nie stanowiły przeszkody do pracy i prowadzenia działalności gospodarczej przed wypadkiem i w konsekwencji nie miały wpływu na możliwości zarobkowe powoda.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 415 kc, art. 436 § 2 kc, art. 444 § 1 kc, art. 822 § 1 kc w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 44.784 zł. Nadto, na mocy art. 481 kc od tej kwoty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty, wcześniej bowiem powód wzywał pozwanego do zawarcia ugody sądowej.

Zważywszy, że powód uległ tylko w nieznacznym zakresie, na mocy art. 98 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda całość kosztów procesu w kwocie 5.840 zł, na którą składa się opłata sądowa od pozwu (2.240 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł).